



Oficjalne oświadczenie w sprawie spotkania członków Centrum 12 marca 2011 r. w Domu Narodowym

Zgodnie z artykułem VII paragrafu 12 statutu Centrum Polsko-Słowiańskiego Zebranie Specjane może być zwołane przez:

- a) Radę Dyrektorów
- b) Komisję Rewizyjną
- c) 20% członków Centrum

Żadne z wymienionych kryteriów nie zostało spełnione, w konsekwencji, zebranie grupy członków Centrum, które odbyło się 12 marca 2011 roku nie było poprawnie zwołane i nie miało mocy prawnej. Zatem jakiegokolwiek głosowanie i decyzje w sprawie CPS, o których pisała prasa polonijna nie są prawomocne. Statut CPS z 2001 roku jest jedynym legalnym, prawnym dokumentem. Obecna Rada Dyrektorów jest wybrana zgodnie ze statutem i ma wszelkie prawa i obowiązki zgodnie z IX paragrafem obowiązującego statutu. Oświadczenia w prasie polonijnej grupy organizatorów, twierdzące, że zostali oni wybrani do tymczasowej Rady Dyrektorów i mają prawo organizowania zebrania oraz tworzenia nowego statutu CPS są niezgodne z prawem.

Centrum Polsko-Słowiańskie prowadzi wiele programów, które są sponsorowane przez agencje rządowe.

Programy te świadczą niezbędne usługi dla naszej społeczności. Nieautoryzowane akcje i fałszywe oświadczenia w prasie nielicznej grupy członków mogą poważnie zaszkodzić funkcjonowaniu tych programów. W okresie trudnej sytuacji ekonomicznej i dużych cięć budżetowych, grupa ta i jej postępowanie mogą spowodować zamknięcie lub wstrzymanie funduszy na programy, z których korzysta środowisko polonijne.

Apelujemy do prasy polonijnej, aby rzetelnie, prawdziwie, zgodnie z prawem i faktami informowała swoich czytelników. Żądamy zaprzestania fałszywych oświadczeń, jakoby pewna grupa członków ma jakąkolwiek autoryzację do reprezentowania Centrum Polsko-Słowiańskiego. Każdy członek Centrum może ubiegać się o miejsce w Radzie Dyrektorów zgodnie z obowiązującym statutem. Informujemy również, że Rada Dyrektorów powołuje komisję statutową, która zajmie się analizą obowiązującego statutu. Członkowie Centrum mogą swoje sugestie i propozycje do statutu składać na piśmie do komisji statutowej. Rada Dyrektorów CPS z powagą i szacunkiem traktuje opinie swoich członków mając na celu dobro ich wszystkich, a także rozwój Centrum Polsko-Słowiańskiego.

Dwa koncerty w wykonaniu duetu Labazevitch -Jezierski

Wubiegły czwartek odbył się kolejny z cyklu koncertów, zainicjowanych przez Polski Konsulat w Nowym Jorku. Tym razem melomani zostali zaproszeni na koncert muzyki klasycznej w wykonaniu dwóch bardzo utalentowanych muzyków Martina Labazevitcha (fortepian) i Rafała Jezierskiego (wiolonczela).

Martin Labazevitch, absolwent Conservatorium Muzycznego w Odessie oraz Manhattan School of Music w Nowym Jorku, zdobywca wielu stypendiów artystycznych i nagród w prestiżowych konkursach, mieszkający w Nowym Jorku i koncertujący w całym świecie jest doskonale znany polonijnym melomanom.

Rafał Jezierski absolwent Jilliard School of Music i także Manhattan School of Music, na co dzień związany jest z orkiestrą symfoniczną w Valencji w Hiszpanii. Także znany polonijnej publiczności w związku z występami w znakomitym Paderewski Trio, które miało swój debiut w Carnegie Hall.

Martin i Rafał znają się od wielu lat, razem studiowali, razem tworzyli Trio, razem koncertowali. Nic dziwnego, że są tak bardzo zgrani i tak dobrze razem brzmią ich instrumenty.

Program był świetnie przygotowany. W pierwszej części słuchacze mogli usłyszeć utwory Liszta w wykonaniu Martina Labazevitcha oraz utwory Brahmsa w opracowaniu na fortepian i wiolonczelę. Druga część koncertu to kolejne utwory

Liszta i cztery kompozycje Chopina na fortepian i wiolonczelę.

Muzycy pokazali się z jak najlepszej strony. Wirtuozowsko potraktowana partia fortepianu i jej zgranie z prześlicznie śpiewającą wiolonczelą urozmaicały i podkreślały program. Wszystkie partie instrumentalne zagrano lekko, zwinnie i z finezją.

Publiczność zachwyciła nie tylko znakomitą techniką, absolutną muzykalnością, pięknym dźwiękiem, jasnością i naturalnością narracji, ale także pełną skalą uczuć, którą oddali artyści w trakcie grania. A mnie osobiście najbardziej uwiodła spontaniczność i radość ich wspólnego muzykowania.

Koncert w konsulacie poprzedził koncert zorganizowany w rezydencji doktora Henry Lothane. Można powiedzieć, że była to próba generalna. Zaproszeni przez Lothane goście czuli się jak publiczność z epoki romantycznej, kiedy muzykę grano prawie wyłącznie w salonach. Doktor Lothane, który jest wielkim miłośnikiem i znawcą muzyki klasycznej, często organizuje takie koncerty. A radość z koncertów mają zarówno wykonawcy, jak i słuchacze. Ci pierwsi mogą w ten sposób przeciwiczyć swój program przed występami a zaproszeni goście mają okazję do uczestniczenia w czymś naprawdę fantastycznym. Jak powiedział Henry Lothane, koncerty w wykonaniu Labazevitcha i Jezierskiego były wyśmienitą ucztą duchową. Jak podkreślił, wielu pianistów może popisać się doskonałą techniką, ale nie-



Martin Labazevitch i Rafał Jezierski

wielu z nich potrafi pokazać w swojej grze tak wiele uczucia tak jak zrobił to Martin. Organizatorowi środowiska koncertu tak bardzo podobał się występ due-

tu, że jeszcze następnego dnia poraz drugi wysłuchał ich w konsulacie.

BK